

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiej.)

Dnia 14 stycznia

N^o 4.

Roku 1843.

PORÓWNANIE DRÓG BITYCH (CHAUSSÉES)

z ŻELAZNEM.

I.

(Ciąg dalszy.)

Belgja przecięta temi linijami, jeszcze za dowiedzione zadanie, że jest korzystnie bez końca mnożyć koleje, służyć nie może. Czas dopiero, mianowicie gdy jeszcze bardziej koleje swoje rozpostrze, okaże, czyli niemasz granicy kolejom żelaznym, a niżenie akcji pobocznych stagnacyjnych kolei, idące za niżeniem procentów od tychże, niewiem czyli będzie mogło być usprawiedliwionem, niemożnością poruszenia w inny sposób mass kapitałów, bo niewiem czyli Belgja, czyli sama nawet Anglja może być w tém położeniu, to jest tak przepelnioną kruszczem, i tak już wszelki rodzaj przemysłu wyczerpała, iżby już korzystnie tego kruszczu użyć nie mogła.

To co wyrzekłem, zdaje się, iż służyć powinno za podstawę przy projektowaniu kolei w każdym niemal kraju, i z tego stanowiska rzecz pojmując sędzę, iż tylko zbliżenie ludnych stolic państw wielkich, zbliżenie punktów wysoce handlowych lub fabrycznych, zbliżenie dwóch mórz przez przernięcie kraju żelazną liniją, są właściwie temi głównemi przyczynami, co usprawiedliwiają koleje żelazne; to też koleje trzech pierwszych kategorii istniejące w Europie odpowiedni procent przynoszą, a ostatnia, że dotąd we Francji nieistnieje, wysokiej i najwyższej to tylko nieogłędności przypisać należy.

Wszędzie jednakże gdziekolwiek niezachodzą podobne warunki, gdzie przytém przemysł i handel stoją na niskiej stopie, a prócz tego gdzie drogi uboczne, a tém więcej publiczne, w złym są stanie, to jest gdy nie są bitymi (chaussees) tam kilkokrotnie zbawioniej i wyplodniej kapitał ten na budowę dróg bitych użytym zostanie.

Jeżeli kolę żelazna ze swemi skutkami, ze swoją niedostępnością wyciągania korzyści zarówno przez wszy-

stkich w ogóle mieszkańców, ze swemi kolosalnemi rozmiarami i kosztem olbrzymim, da się porównać do niezmiernego oceanu, który prawda nieprzeliczone daje korzyści, ale korzyści tylko kilkudziesiąt, lub kilkaset wybranym, to jest nad brzegami jego mieszkającym, posiadającym siłę materialną ogromnych kapitałów i siłę moralną genjuszu, iżby przy pierwszych nawet jeszcze, umieć panować nad niestałym żywiołem, i ciągnąć z niego korzyści; to drogi bite dadzą się porównać z owemi błogiem rzekami, co spokojnie przeryniając lądy, użyzniają je niepustosząc, pozwalają całemu ogółowi wprawdzie nie tak obfite, ale niemniej błogie i pewne ciągnąć korzyści. Tu i ten co ma tysiące korcy zboża, lub drzewa kłoców, równie do żadanego punktu dopłacić je może, jak i ten co pięć korcy na zbliżeniu z desek tratwie, ręcznym wiosłem popycha. Tutaj i ten co go na stusążniową sieć stanie, sięgnie po niezliczonych wód mieszkańców, jak i ten, co go tylko stać na wędkę z końskiego włosa. A że brzegów morza odmienić nie w naszej sile, a okrażają one tylko wielkie lądy, a rzeki wszystkie kraje przeryniają, kanałami zaś one pomnożyć i połączyć w ludzkiej jest mocy, przeto korzyści z pierwszego będą wielkie, ale pewnym tylko i ograniczonym indywiduum dostępne, i tu się to tłumaczy wzrost wszystkich miast nadmorskich a mianowicie portowych; drugiego zaś mniejsze, ale całemu udzielające się ogółowi.

Kolę żelazna podobnie dla swęj kosztowności, nie może kraju tak rozlicznie przeryniać, jak bite drogi, i również dla swęj ogromnej skali, jak niemoże być przedsiębrana, tylko albo przez najbogatszych ludzi, przez rządy lub kompanje, tak też i korzystanie z niej pod względem ułatwionych transportów dotyczy tylko jedynie w massach handlujących i tych w części, którzy w sąsiedztwie jej bezpośrednio zamieszkują.

Czuja to dobrze, ten ostatni warunek izby francuzkie, i dla tego też każdy Departament radby widział linije żelazne przeryniające jego terytorjum, a każdy Deputowany jego grunta. Ktokolwiek niema nadziei dostąpienia tego, czuje się pokrzywdzonym przez samo podwyższenie wartości okolic przeciętych koleją, mianowicie

przy zaniedbanych ogólnie drogach prywatnych francuzkich.

Droga bita dla mniejszej kosztowności może kraj na wzór sieci poprzerzynać pajęczą, dla swęj łatwości może nietylko głównejsze miasta, ale i miasteczka i wioski nawet z sobą połączyć, bo koszt jej jest nawet mniej mającym dostępnym, bo zresztą udzielając się że tak powiem swą dogodnością i korzyścią całemu ogółowi mieszkańców, staje się popularną i popularnemi też to jest powszechnemi, ogólnemi mieszkańców siłami uskutecznią być może. Tu i bankier i kupiec zamożny i posiadacz włości ogromnych jak i ten co jednego konia w wózek zaprzęże, równie z niej korzystać i równie do jej budowy przykładać się może.

Ale powiedziałam, iż w wielu wypadkach kapitał zbawienniej i wyplodniej na budowę dróg bitych, aniżeli na koleje żelazne użytym zostanie, i zdaje mi się, iżem się jeszcze z tego nie wywiązał. Gdyż potęm com dotąd powiedział, zgaduję iż rzekną niektórzy: Więc chciałeś dowieść, iż koleje sprzyjają tylko arystokracji bogactw, to jest że bogatych bardziej jeszcze z bogacają, handlu zaś i przemysłu nierodzą; drogi zaś bite, poprawiają byt ogółu i przypuszczają do korzyści równie biedniejszą jak i majątniejszą klasę. Ja zaś chcę jeszcze dowieść, że upowszechnienie w najrozleglejszym zakresie dróg bitych bogaci kraj cały, niszczy konkurencją zagraniczną przemysłową, budzi przemysł krajowy, za tym handel wewnętrzny, za którym tuż w ślady idzie i handel zewnętrzny i dopiero rodzi właściwą epokę liczniejszego rozrodzenia się kolei żelaznych.

W każdym kraju nawet najmniej rolniczym mającym już jaki taki przemysł, to jest fabryki i rękodziela, przetwarzające surowe produkta, część znakomita, a przynajmniej połowa tych przerobów, musi być przerobem krajowych surowych produktów; otóż aby te przeroby były tańszemi, czyli aby z łatwością niszczyły konkurencją zagraniczną i stawały się wszelkiej klasie mieszkańców dostępnemi, a przeto iżby liczny na nie odbyt był pozyskany, potrzeba mówię ażeby poprzednio te płody surowe, z których one przerobionemi zostały, były taniemi, a nadto ażeby robotnik przerobem tym zatrudniający się, był tani; będzie zaś tani, gdy wyżywienie jego tanio przychodzić mu będzie; otóż tanność przerobu od dwóch warunków zależy, to jest od tanności przetwarzanego surowego produktu, ziemi, drzewa, lub kopalnego surowcu, i od tanności zboża i innych roślin na życie rzemieślnika potrzebnych.

Pytam teraz, co te produkta tańszemi uczynić może? czy koleje żelazna?

Wszak przy kolejach bardzo mało producentów surowego materiału, a mianowicie też rolników mieszkać może, zaś droga bita niemal do wrót każdego przytknąć jest w stanie. Dalej łatwość transportu obniża koszt produkcyjny, bo wiemy, że w złą drogę mianowicie do punktu odleglejszego czasem koszt transportu mianowicie surowego płodu, wartości jego dochodzi, więc łatwość transportu, czyli ulepszona droga, obniżając koszt produkcyjny, podaje możność tańszego sprzedawania produktów surowych, przynosząc wszakże producentom wyższe korzyści, niż przy złej drodze a drogiem sprzedawaniu. Mo-

żność tańszego sprzedawania, spowoduje pokup i stworza pewny odbyt, a pewny odbyt spowoduje zuwoż rolniczą i zachęca do wyższej produkcji, a tęm samem, też samą rozległość gruntu z czasem do podwojenia swych płodów surowych, czyli do podwojenia bogactwa krajowego prowadzi 1) a więc gdy na tej samej ziemi, podwoi się lub i potroi ilość płodów surowych, z których zatem i przerobionych produktów, i to jeszcze przy tanności pierwotnych tęm samem i przerobionych tannych stokrotnie przybędzie; więc tym sposobem owe przeroby nietylko rozejdą się wewnątrz po kraju, staną się dla miejscowych mieszkańców dostępnemi, a z czasem i niezbednemi, i stworzą bardzo czynny handel wewnętrzny, lecz nawet zrodzi się potrzeba wydania znakomitej części owych przerobów i na zewnątrz, a otóż to jest co nazywamy handlem zewnętrznym, z pewnością zaś i na ten odbyt liczyć będziemy mogli, gdy pierwotny motor tanności owych przerobów, to jest tanność płodów surowych okazaną już i zapewnioną została.

Więc wówczas przemysł krajowy się rozradzać, a konkurencja zagraniczna nawet przy wolnym handlu upaść musi, pojawi się handel wewnętrzny, a zatem i żelaznych kolei niezbita potrzeba okaże.

Lecz to co o wszystkich w ogólności krajach wyrzekłem, szczególniej i najbardziej stosuje się do krajów jedynie rolniczych; tam bowiem wszystkie płody surowe w zakładach fabrycznych przerabiane, są prawie wyłącznie i (jeżeli ludność nieprzeciąża stosunku rozległości ziemi) być powinny płodami krajowemi, a które z różnych zakątków kraju sprowadzane, wtędy tylko jak już powiedziałem, taniemi być mogą, gdy drogi są ulepszone, więc na rozpowszechnieniu takich ulepszonych dróg krajom rolniczym jak najwięcej zawisło. Bo gdzie drogi są zaniedbane, tam produkujący surowe płody, lożąc dużo na koszt transportu, muszą oczywiście te podwyższone koszty na swój produkt rozkładać i te od kupujących odebrać, i tym sposobem sami mało biorąc, drogo je sprzedawać, a ta przewyżka cen sprzedanego produktu od cen po jakichby producent na miejscu, lub przy łatwym transporcie mógł z stosownym dla siebie zyskiem sprzedać, jest istotnie przewyżką na wiatr wyrzuconą i do konsumcji gradobicia, szarańczy i nieurodzaju policzyć się winna. W takim razie równie producent i przetwarzający zniechęca się i odstręcza, pierwszy że na czysty zysk mało otrzymał, drugi że drogo zapłacił.

Więc pierwszy widząc swęj pracy nieodpowiednią nagrodę, opuszcza się i zaniedbuje, i z tęj samej rozległości ziemi mniej płodów roślinnych zbiera, lub z ko-

1) Ulepszone drogi czyli ułatwione transporta przykładać się mogą nietylko względnie ubocznie, ale nawet i wprost do pomnożenia urodzajów krajowych; gdyby bowiem rolnicy mogli przy ułatwionęj komunikacji corocznie całkowitą ilość zboża na zasiew przeznaczoną pomiędzy sobą wzajem wymieniać, zyskaliby na tęm, jak nas niezaprzeczone uczy doświadczenie, corocznie piąte ziarno na tęm to jest 20 0/0 na całych urodzajach krajowych; policzmy wielebny to corocznie miljonów przybyło.

palni surowcu dobywa, i oto jest droga do ubóstwa kraju skoro ogół urodzajów czyli zbiorów krajowych ze wszystkich królestw, zwierzęcego, roślinnego i kopalnego się zmniejszą; a drugi drogą zakupując, i materiały na swoje wyroby i produkt do życia, nie jest w stanie zagranicznej konkurencji wytrzymać, i musi w końcu swój warsztat zamknąć.

Tedy to chodzi ubóstwo kraju, upadek fabryk i rękodziel, a tąd samem i handlu. Wówczas choćby koleje, choćby koleje kraj przerzynały, choćby one nawet stały otworem, to jest były bezpłatne, gdy produkta krajowe za nim dojdą do tej kolei, już tyle zdrożeją, że żaden przemysłowy przedsiębiorca niebędzie w możności ich zakupić po cenach dających mu możność współubiegania się z obcym przerobem, i wówczas już i koleje niepoprawią złego, które pierwotnym transportem zarządzane zostało, bo łatwo być może, iż koszt pierwszego, chociaż krótkiego po złej drodze transportu; może wyrównać a nawet przeniścić koszt transportu równiej odległości, po drodze bitej, powiększony kosztem z transportu po kolei żelaznej.

I wówczas to nawet każdy kraj ościenny w podobnych stosunkach i okolicznościach położenia geograficznego będący, a drogi ulepszone upowszechnione mający, zawsze będzie w stanie po niższych cenach tak surowe płody jako i przeroby fabryczne dostawać, i z czasem już to drogą wzajemnego handlu, już przemycarską, ten kraj ze zleńmi drogami z kruszcem ogołoci i do nędzy przywieździe, a który to kruszec, lubo ściśle w przeznaczeniu swem i wartości wzięty, niestanowi bogactwa kraju; przecież ze względu łatwości którą podaje jako znak obiegowy, do wszelkich przedsięwzięć i ulepszeń w kraju, stać się może główną do tych ulepszeń sprężyną, a przynajmniej wyłączną pomocą.

W drugiej części wyłożonem zostanie jakim sposobem kraj może przyjść bez żadnego oddzielnego i nowego funduszu do rozpowszechnienia dróg bitych.

Józef Kołaczkowski. (D. c. n.)

O PARZE WODNEJ JEJ WŁASNOŚCIACH I UŻYCIU W PRZEMYSŁOWEM GOSPODARSTWIE.

Para wodna odgrywa dziś w przemysłowym gospodarstwie bardzo ważną rolę, jużto jako ciepłok do ogrzewania i suszenia różnych cieczy i wyrobów, już jako siła swoja sprężystością ruch sprawiająca.

Para powstaje z rozłożenia się wody za pomocą ciepłoka, a będąc lżejsza od atmosferycznego powietrza, wznosi się w górę, czego wrząca woda codzienny nam przedstawia widok.

Główną własnością pary jest nadzwyczajna rozciągliwość, a stąd moc i sprężystość.

Kiedy para przez zetknięcie się z ciałami zimnemi straci część swego ciepłoka, siła rozciągliwości natychmiast się zmniejsza, a para do stanu wody powraca.

Ażeby para z wody przez gotowanie wydobywająca się, w górę unosić się mogła, musi za pomocą swej sprężystości masę powietrza unoszącą się nad sobą oddalić, czego tąd dokonywa łatwiej, im masa powietrza jest rzad-

sza, albo też im jej sprężystość jest większa, lub gdy oba te przypadki razem mają miejsce.

W sferze wyższej, powietrze jest rzadsze jak w niższej, np. na górach jest rzadsze jak w dolinach, i tąd jest rzadsze im góra jest wyższa; dla tego też woda nawet przy mniejszym stopniu ciepła, prędzej na górę, jak w dolinie wrzeć poczyna, i kiedy w dolinie 80 stopni potrzebuje do wrzenia, tedy na wysokości, gdzie powietrze o połowę rzadsze, 40 stopni tylko potrzebować będzie. Lecz można również i w dolinach powietrze unoszące się nad wodą do wrzenia przeznaczyć za pomocą sztuki, to jest np. pompy powietrznej, tak rozrzedzić, że wrzenie i parowanie w 40, 30, 20, a nawet w niższym jeszcze stopniu ciepła nastąpi; gdyby bowiem na powierzchnię wody żadne nie cisnęło powietrze, wtedy wrzenie nastąpiłoby, chociażby woda aż do punktu zamarzenia (to jest do punktu 0 ciepłomierza) oziębioną była; w tym razie przystęp ciepłoka w zewnętrznej atmosferze się znajdujący, byłby dostateczny do utworzenia pary i nadania jej potrzebnej sprężystości. Z tego też względu w wielu zakładach przemysłowych, używają sztucznych sposobów do rozrzedzenia powietrza w naczyniach do gotowania albo raczej do zamieniania wody na parę przeznaczonych, do takiego stopnia, ażeby gotowanie i parowanie w jak najkrótszym czasie i przy małej ilości opału uskutecznić się mogło; przez co i tąd otrzymuje się korzyść, iż wrzące ciecze nie tak łatwo od niskiego stopnia ciepła się przepalają.

Jeżeli zwyczajnym sposobem w naczyniach otwartych, albo takich na których pokrywa lekko tylko spoczywa woda gotować będziemy, wtedy ani woda, ani z niej tworząca się para nie nabędzie wyższego stopnia gorąca nad 80 Reaumura, bo w takowym razie para i ciepłok, zamiast się zbierać, ulatują wciąż. Choćbyśmy nawet do najwyższego ile można stopnia, pod naczyniem podwyższyli ogień, to nie przez to innego nie działamy, tylko prędzej tworzenie się pary i spieszniejsze jej ulatowanie, nigdy zaś nie spowodujemy wyższego stopnia ciepła w parze i w wodzie. Zupełnie zaś co innego się dzieje, gdy naczynie do gotowania wody szczelnie jest zamknięte, czyli jeżeli pokrywa do krawędzi naczynia mocno i szczelnie przysrubowana będzie, wtedy bowiem para i ciepłok razem zostając w kotle, w skutku ciągłego gotowania w wielkiej tamże gromadzą się masie, ściślej skupiają się z sobą i sprężystość pary i gorąco w wyższy przechodzą stopień, tak iż gorąco dwa, trzy, cztery razy i więcej nawet nad 80 stopni Reaumura podnieść się może, a siła sprężystości przez ciągle skupianie się taktęj nabierze mocy, iż jeżeli się środków zaradczych nie przedsięwzięmie naczynie w drobne kawałki rozsądzi.

Na tej własności jaką para zgęszczona i w naczyniu szczelnie zamkniętym zebrana przedstawia, zasadza się rozgotowywanie kości i innych twardych ciał, w owym przed 120 laty przez Pepina z Marburga wynalezionym garnku, Pepina zwanym (miedzianym albo żelaznym z mocno zasrubowaną pokrywą), i rozgrzewanie pary do wyższego stopnia nad 80 R., jako też pędzenie i poruszanie machin parowych.

Z różnych doświadczeń przekonano się, że jedna stopa sześcienna wody daje prawie 1500 stop sześciennych

pary na 80 stopni gorącej, a zatem para jest o 1500 razy mniej zgęszczoną a tém samém tyle razy lżejsza jak woda. Ciężar jednej stopy sześciennéj pary, musi podług tego być 1/1500 ciężaru jednej stopy sześciennéj wody. A ponieważ powietrze atmosferyczne jest prawie 800 razy rzadsze i lżejsze od wody, więc pewna ilość pary z pewnej wzięta przestrzeni, połowę tego ma ciężaru, jak powietrze z takiej samej przestrzeni. Z tego pokazuje się dosyć widocznie, dla czego para w atmosferę unosić się musi; podobnież i to jest jasne i naturalne, że para podwójnie zgęszczona ma tylko 1/750 gęstości wody. Parę podwójnie zgęszczoną wtedy otrzymamy, jeżeli np. w naczyniu zamkniętém 1500 cali sześciennych objętości mającém, jeden sześcienny cal wody zamienimy na parę, przez to dopiero mieć będziemy pojedynczą gęstość pary, ale gdy ogień pod naczyniem utrzymamy tak długo, dopóki drugi sześcienny cal wody w tém samém naczyniu nie przejdzie w stan pary, otrzymamy jeszcze raz tyle co wprzódy pary, a zatem i jej gęstość podwójną. Ponieważ przestrzeń obudwu cali sześciennych przestrzeń 1500 cali sześciennych zajmowała, zatem para z każdego z nich w połowie tejże przestrzeni, to jest w 750 stopach sześciennych mieścić się musi. Tak postępując otrzymaliśmy parę podwójnej, pochwórnej, pięciokrakiéj i t. d. gęstości.

Para tém większą ma rozciągłość i ciśnienie, to jest sprężystość, im jest gęstsza, a tém samém gorętsza. Z doświadczeń robionych nad wymiarem ciężkości pary, okazało się że para na 80 stopni R. gorącości mająca, tę samą siłę ciśnienia ma jak nasza atmosfera w całej swéj wysokości; jest bowiem wiadomo, że kolumna merkurjuszu w owéj długiej rurce zwyczajnego barometru będąca przez zewnętrzne powietrze ciśniona na wysokość 27, 28 i t. d. cali utrzymywana bywa, i że ciśnienie zewnętrznego powietrza również tak silném jest iż z kolumną merkurjuszu na 27, 28 i t. d. cali równoważyć się może. Para od 80 stop R. cisnie równie tak mocno, albowiem jeżeli do barometru parowego z naczynia zamkniętego i parę w sobie zawierającego, przez rurkę, w krótsze ramię barometru na kolumnę merkurjuszu przepuścimy parę, wtedy i para będąc w wspomnianym stopniu gorąca, merkurjusz w 28 cali utrzyma. Gdy zaś przez ciągle wrzenie wody w naczyniu do tego sposobném, podniesie się gorącość i gęstość pary, wtedy jej ciśnienie stawac się będzie tém silniejsze im gorąco i gęstość powiększać się będą. W miarę tego można merkurjusz w barometrze w daleko większej wysokości, jak na 28 cali utrzymać, i tak może się kolumna merkurjuszu przez gorąco i gęstość pary ciśniona na dwa razy 28 cali wysokości, na 3, 4, 5, 6, 10 razy 28 cali unosić. Podług tego zrozumienie, dla czego ciśnienie pary równe jest jednemu, dwóm, trzem, czterem i t. d. ciśnieniom atmosfery, każdemu bardzo jasne i naturalne wydawać się musi. Anglik Dalton w skutku pilnych usiłowań, idąc za powyższemi obrachowaniami, okazał, że para w 112 stopniu R. podwójnie tak jest mocną, jak w 80 stopni, w 125 stopniu trzy razy tak mocną, w 136 cztery razy i t. d.

(Dokończenie nastąpi.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ź E.

Kolonja 30 Grudnia. — Pszenica prawie 10 odbytu płaci się za cieką po 6—7 tal. i po téj cenie za kupowaną jest przez spekulantów; którzy zobowiązali się na wiosnę znaczne dostawy uczynić. Na dostawy wiosenne w ostatnich czasach nie było wcale odbytu. Zyto bardzo dobrze stoi i ma znaczny pokup. W ostatnich dniach zakupiono tu kilka partji na rachunek domów handlowych z Mainz. Jeśli, czego spodziewać się należy, nie będziemy mogli nie otrzymać z wyższego Renu, w takim razie ceny, szczególnie na wiosnę muszą się podnieść, o wies od niejakiego czasu znajdował się tu w wielkiej obfitości, aó cenę jego nieco zniżyło; i znaczne partje zakupiono.

Magdeburg 22 Grudnia. — Najniższe i najwyższe ceny w dniu 20 Grudnia. Pszenica 44—51 tal. Zyto 44—43 tal., jęczmień 38—36 tal., owies 29—28 tal. W dniu 21: Pszenica 44—40 tal., żyto 44 1/2—43 tal., jęczmień 47—36 tal., owies 29—27 1/2 tal.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 Stycznia 1843.

		żądają		dają	
		R. s k.	R. s k.	R. s k.	R. s k.
I. W E X L E.					
Berlin 100 talarów	2 M.	93 90	—	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Hamburg 300 m. k.	2 M.	142 50	—	—	—
Londyn fun. sterlin.	3 M.	6 43	—	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. srebr.	1 M.	—	99 25	—	—
Petersburg ditto	1 M.	100 —	99 50	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	76 35	—	—	—
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	98 55	98 40	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. M O N E T Y.					
Rosyjskie Imperjały.		—	—	5 15	—
Holand. dukaty nowe.		—	—	—	—
ditto stare ważne.		—	—	—	—
Frydrychsдоры Pruskie		—	—	—	—
Rosyjskie assygnaty.		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 zfr.		—	—	—	—
3. P A P I E R Y.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
ditto ditto nowe.		14 91	14 89	—	—
Oblig. skarbowe na zł. 1000.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na zł. 500		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. 3 1/2.